

Czy PESCO stanie się alternatywą UE dla NATO?

27 grudnia 2017

Dawne plany Brukseli, aby stworzyć armię europejską nabrały w 2017 roku nowego kształtu. W grudniu liderzy państw Unii Europejskiej oficjalnie uruchomili program Stałej Strukturalnej Współpracy w Sferze Bezpieczeństwa i Obrony (PESCO).



Szefowa europejskiej dyplomacji Federica Mogherini nazwała to wydarzenie historycznym. Z kolei sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg oświadczył, że PESCO nie jest alternatywą dla NATO. Zdaniem ekspertów, stworzenie programu świadczy jednak o oddalaniu się od siebie Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych. RT wyjaśniła, czy w przyszłości możliwy jest konflikt tych dwóch bloków wojskowych.

Rozmowy o stworzeniu w Europie własnego bloku wojskowego prowadzono już od lat, jednak realnych kształtów projekt stworzenia europejskiej armii nabrał dopiero w 2017 roku. Katalizatorem tego procesu stały się oświadczenia Donalda Trumpa o NATO, sprowadzające się do zmniejszenia roli tego sojuszu na świecie. Do poważnego zastanowienia się nad własnym

bezpieczeństwem zmusiły Europejczyków również rosnące zagrożenia geopolityczne.

W lutym swój pogląd na „obronny Schengen” przedstawiła minister obrony Włoch Roberta Pinotti. Europa, jej zdaniem, powinna być jednym blokiem zarówno wewnątrz, jak i poza NATO. W rezultacie z podobnymi inicjatywami wystąpili też inni europejscy politycy, między innymi premier Słowacji Robert Fico i minister obrony Litwy Raimundas Karoblis.

W grudniu plany zostały wreszcie wcielone w życie. W każdym razie na papierze. 14 grudnia liderzy Unii Europejskiej w Brukseli oficjalnie uruchomili program Stałej Strukturalnej Współpracy w Sferze Bezpieczeństwa i Obrony (Permanent Structured cooperation – PESCO). Swój udział w nim potwierdziło 25 spośród 28 państw członkowskich Unii Europejskiej. Nie poparły inicjatywy Wielka Brytania (która na razie nie wystąpiła jeszcze z Unii Europejskiej), Dania i Malta.

Porozumienie o PESCO zostało podpisane w Brukseli miesiąc wcześniej, 13 listopada, przez ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony państw członkowskich Unii Europejskiej. Szefowa europejskiej dyplomacji Federica Mogherini nazwała europejski pakt o bezpieczeństwie „historycznym”, a Angela Merkel powiedziała, że Europejczycy powinni wziąć swoje losy w swoje ręce. Jednocześnie sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg pośpieszył zapewnić, że program PESCO nie jest przeciwstawieniem się NATO, a jego zadaniem jest „umocnienie trzonu europejskiego wewnątrz NATO”.

Inicjatywę PESCO poparła nawet Polska, najbardziej oddany sojusznik Stanów Zjednoczonych na kontynencie europejskim. „W Polsce politycy rozumieją, że współpraca z USA to dobra rzecz, ale państwo jednak znajduje się w Europie i rozwiązywać swoje problemy powinno wspólnie z pozostałymi Europejczykami” – powiedział w komentarzu dla RT ekspert Fundacji Wszehradzkiej (Warszawa) Piotr Mularczyk. „To po prostu pragmatyzm,

rozumienie realnej polityki”.

Zdjęcie: [7th Army Training Command](#) (CC 2.0)

Źródło: pl.SputnikNews.com